

DOROTA SAMBORSKA-KUKUĆ  
UNIwersytet Łódzki\*

 <https://orcid.org/0000-0002-1943-6694>

## **Kilka komentarzy do wspomnień Józefa Zajączkowskiego (*Notatki z czasów powstania w r. 1863 a mianowicie w m. Łodzi i jego okolicach*)**

Jest rzeczą oczywistą, że pamiętnik może być w miarę pewnym źródłem historycznym jedynie wówczas, gdy opisane w nim wydarzenia uzyskują potwierdzenie w procesie triangulacji, tj. weryfikacji poprzez inne dostępne dokumenty (także osobiste), zawierające te same informacje. W przeciwnym razie zbiór wspomnień nie powinien być traktowany jako materiał faktograficzny, ale literacki, skażony fikcją – przeinaczeniami, niedokładnościami, naznaczony subiektywizmem narratora. Przyczyną tych niedoskonałości jest zazwyczaj zawodność pamięci memuarysty, ograniczoność kompetencji albo kwestia ujęcia wynikająca z przekonań i poglądów, temperamentu, gustów, ówczesnego punktu widzenia, postawy kulturowej<sup>1</sup>. Przekaz pamiętnikarski, choć zawiera-

---

\* Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski, e-mail: [ddsk@wp.pl](mailto:ddsk@wp.pl).

<sup>1</sup> Z ostatnich prac poświęconych temu zagadnieniu warto wymienić monografię zbiorową: *Pamiętniki, dzienniki i relacje jako źródła do badań historycznych (XVIII–XX wiek)*, red. K. Karolczak, Kraków 2011; z dawniejszych: J. Bukowski, *Wartość poznawcza dokumentów pamiętnikarskich*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, nr 4, s. 88–100; W. Czapliński, *Pamiętniki jako źródło dla historyka nowożytnego*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, nr 2, s. 3–7; S. Paul, *O naukowym użytkowaniu dokumentów autobiograficznych*, przekł. K. Radziwiłł, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1976, nr 1/4, s. 97–113; A. Cieński, *Interpretacja dzieła pamiętnikarskiego*, [w:] *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*,

jący relacje nie zawsze wiarygodne, stanowi jednak przyczynek do mentalności autora, bywa również – zwłaszcza gdy dotyczy zdarzeń spektakularnych – świadectwem osobistych, a nierzadko i kolektywnych przeżyć. Z natury wybiórczy opisuje memuar fragment minionego świata dostępny poznaniu autora: jego wiedzy lub domysłom. Często mieszają się one, tworząc palimpsesty fikcji i faktów. Czasem, gdy autor opatruje swoje relacje kwantyfikatorem wątpliwości lub narracja z rzeczowej staje się afektywna, daje się je oddzielić; innym, pewniejszym sprawdzianem wiarygodności jest porównanie reminiscencyjnych odtworzeń z odnalezionym materiałem archiwalnym.

Józef Zajączkowski w swym pamiętniku obejmującym chronologicznie powstanie 1863 r. opisuje ważniejsze wydarzenia z okolic Łodzi, wspomina osoby z nimi związane<sup>2</sup>. Jest obok memuaru Wiktora Jaworskiego<sup>3</sup> i Józefa Malewskiego<sup>4</sup> ważnym dokumentem dotyczącym regionu z okresu powstańczego wrzenia. Reminiscencje Zajączkowskiego mają niemałą wartość poznawczą także dlatego, że autor – naczelnik powstania miasta Łodzi – był niejako w centrum wypadków, jako świadek i komentator. Wspomnienia spisywał on jednak – co sam zaznacza – po siedmiu latach, ten wpływ czasu mógł więc spowodować zatarcie się w pamięci niektórych szczegółów. O samym autorze wiadomo stosunkowo mało, tzn. tyle, ile ujawnił on sam, oraz to, co zdołali ustalić zajmujący się jego biografiami badacze<sup>5</sup>. Niestety, dane te są niepełne lub wręcz nieprawdziwe, często są to jedynie zasłyszzenia bądź repetycje.

---

red. J. Sławiński, J. Święch, Wrocław 1979, s. 287–296; Z. Wojtkowiak, *O klasyfikacji interpretacji pamiętników. Uwagi i propozycje*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. XXV, s. 163–177; S. Herbst, *Pamiętnik i relacja jako źródła do historii wojskowości*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, z. 2, s. 8–10. O niesłabnącym zainteresowaniu tą problematyką świadczy jej podjęcie na sympozjum *Historie ukryte w pamiętnikach. Pamiętnik jako przedmiot i źródło badań naukowych*, które odbyło się na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w maju 2018 r.

<sup>2</sup> J. Zajączkowski, *Notatki z czasów powstania w r. 1863 a mianowicie w m. Łodzi i jego okolicach*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 111–159.

<sup>3</sup> S. Bellina [W. Jaworski], *Notatki o powstaniu w łęczyckim powiecie*, [w:] *Polska w walce*, wybór A. Giller, Paryż 1868, s. 219–245.

<sup>4</sup> *Pamiętnik Jana Podkowy, weterana z 1863 roku*, „Gazeta Łódzka” 1916, R. V, nr 230, s. 2 oraz nr 231, s. 2. Choć pamiętnik ten zawiera sporo informacji, zauważyć można zbyt dużą egzaltację autora, mogącą generować skłonność do mityzacji.

<sup>5</sup> S. Płoski, *Posłowie*, [w:] J. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 160–167. Tu m.in. krótkie dzieje rękopisu wspomnień. Biografią Zajączkowskiego zajmowano się

Podobnie rzecz się ma z biografiami osób w pamiętniku Zajączkowskiego wskazanych jako animatorzy lokalnego zrywu powstańczego. Niektórzy z nich mają obszerniejsze opracowania<sup>6</sup>, inni – drobne biogramy utrwalone w *Polskim słowniku biograficznym*, pozostali ulegli zapomnieniu.

Kwerenda archiwalna przyniosła kilka ustaleń dotyczących podstawowych informacji biograficznych, dzięki którym można uzupełnić dotychczasową wiedzę o kilkorgu ludziach związanych z powstaniem 1863 w Łódzkiem<sup>7</sup>, pozwoliła także na sprostowania i korekty.

### O autorze – Józefie Zajączkowskim

Józef Antoni Jakub Ignacy Zajączkowski, syn Stanisława i Marcjanny z Lichnowskich, urodził się 24 lipca 1817 r. w krakowskiej dzielnicy Wesola, ochrzczony został dwa dni później w kościele pw. św. Mikołaja<sup>8</sup>. Jego ojciec był nauczycielem w szkółce parafialnej przy tym kościele. Józef miał co najmniej jednego brata, Hipolita<sup>9</sup>

także w związku z uprawianym przez niego zawodem fotografa. Niestety, w pracach tych na ogół powiela się te same informacje, nierzadko mylne.

<sup>6</sup> Bogata w szczegóły jest zrekonstruowana przez K. Jadczyka biografia księdza Czajkowskiego. Por. Ks. *Józef Czajkowski – wikariusz parafii Wniebowzięcia NMP w Łodzi i dowódca partii powstańczej w 1863 roku w regionie łódzkim. Nieznane szczegóły z życiorysu*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. LXIII, s. 187–195. Podobnie rzecz się ma z biografią Józefa Dworzaczka, por. L. Waszkiewicz, *Józef Dworzaczek – lekarz powstaniec*, „Ziemia Łęczycka” 1959, nr 2, s. 1–2, nie mała wartość ma również tekst J.A. Ziemińskiego, *Zagadka Józefa Sawickiego: epizod z dziejów powstania styczniowego w Łęczyckiem*, „Przegląd Historyczny” 1975, t. LXVI, z. 2, s. 273–281.

<sup>7</sup> Spośród ważniejszych prac dotyczących tematyki powstania 1863 r. w regionie łódzkim warto wymienić te obszerniejsze: K. Jadczyk, J. Kita, M. Nartowicz-Kot, *Powstanie styczniowe w Łodzi i regionie. Studia i Materiały*, Łódź 2014; A. Barszczewska, *Nurty walki. Udział Łodzi i okręgu łódzkiego w ruchach narodowowyzwoleńczych 1795–1864*, Łódź 1971; oraz artykuły: L. Waszkiewicz, *Początek powstania 1863 roku w Łodzi. Wymarsz pierwszej partii*, „Łódź w ilustracji”. Dodatek niedzielny do „Kuriera Łódzkiego” 1935, nr 3, s. 3–4; J. Wojtyński, *Łódź wobec roku 1863*, „Słowo Katolickie” 1937, nr 8, s. 132; H. Manikowski, *Powstanie styczniowe 1863–1864 r. w powiecie łęczyckim*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. VIII, cz. 2, s. 151–202; *idem*, *Walki wyzwolencze w Łęczyckiem w latach 1863–1864*, „Ziemia Łęczycka” 1964, s. 117–140; L. Muszyński, *Początki działań powstańczych 1863 r. w Łodzi i okolicy*, „Strzelec” 2005, nr 1, s. 5.

<sup>8</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], USC Kraków/parafia św. Mikołaja, akt nr 67 z roku 1817.

<sup>9</sup> Hipolit Zajączkowski był urzędnikiem Dyrekcji Policji w Krakowie. Zmarł 20 I 1885 r. w Krakowie. Był chrzestnym najstarszego syna Józefa.

i co najmniej jedną siostrę, urodzoną w 1819 r. Teklę Teresę Annę<sup>10</sup>. Był artystą malarzem, potem zajął się fotografią. Bardzo ruchliwy, często zmieniał miejsca pobytu. Mieszkał przede wszystkim w Krakowie, ale również w Warszawie, podkrakowskich Proszowicach (tu miała siedzibę rodzinna gałąź Zajączkowskich), w Kazimierzu pod Łodzią, Zgierzu, w Łodzi, a potem znów w Krakowie, z przerwą na wyjazd do Paryża.

W wielu opracowaniach jest mowa o tym, że Zajączkowski mieszkał również w Rzeszowie, Krośnie i Jaśle. Wniosek ten jest wynikiem błędnego utożsamienia dwu osób zbiegiem okoliczności noszących to samo imię i nazwisko oraz wykonujących ten sam zawód. Należy w tym miejscu odwikłać owe *qui pro quo*. Józef Zajączkowski z Podkarpacia urodził się w roku 1838 prawdopodobnie w Rzeszowie, prowadził zrazu zakład fotograficzny przy ul. Sandomierskiej (dziśszej Grunwaldzkiej), następnie przeniósł się do Krosna, a przed rokiem 1891 do Jasła<sup>11</sup>, gdzie 28 grudnia 1906 r. zmarł<sup>12</sup>. Te ustalenia rozstrzygają ostatecznie kwestie istnienia nie jednego, ale dwu Zajączkowskich i dezawuuują przypuszczenie, że byli ze sobą blisko spokrewnieni.

Powróćmy jednak do głównego wątku. Nie wiadomo, gdzie Zajączkowski uczył się malarstwa, można jednak przypuszczać, że w Krakowie. W latach czterdziestych, a może i wcześniej przebywał w Warszawie, wynajmował wówczas pokój na Lesznie; w marcu roku 1843 ożenił się z córką właścicieli domu, 17-letnią Józefą Aleksandrą Chmielewską (ur. 1827), córką Walentego i Zofii ze Skibińskich<sup>13</sup>. Z tego czasu pochodzi znajdujący się w Muzeum Narodowym w Krakowie portret Zajączkowskiego namalowany przez warszawskiego artystę Adolfa Rochalewskiego. Rok później mieszkał już Zajączkowski z żoną w Krakowie (na Kleparzu pod numerem 12), gdzie w październiku w parafii św. Floriana odnowił swoje zaślubiny, deklarując stały pobyt na terenie Galicji<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> ANK, USC Kraków/parafia św. Mikołaja, akt nr 105 z roku 1819. W akcie tym jako matkę podano Marcjanę z Jecheszan. Można przyjąć, że była to pomyłka, z aktem urodzenia Józefa zgadza się bowiem nie tylko imię matki, lecz także jej wiek.

<sup>11</sup> W Jasle w 1891 r. zmarła żona Zajączkowskiego, Krystyna z Wychowańskich.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie. Oddział w Sanoku, USC Jasło/parafia rzymskokatolicka, akt nr 192 z roku 1906.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie [dalej: APW], USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt nr 50 z roku 1843.

<sup>14</sup> ANK, USC Kraków/parafia św. Floriana, akt nr 34 z roku 1844.

Zajączkowsky mieli co najmniej siedmioro dzieci urodzonych w latach 1844–1861. Najstarszy syn – Kasper przyszedł na świat w Krakowie<sup>15</sup>, najmłodszy – Antoni w Zgierzu<sup>16</sup>. Na podstawie progenitury można ustalić miejsca pobytu rodziny. W Galicji pozostawali do roku 1854; w Krakowie urodziła się (oprócz Kaspra) Bronisława Olimpia<sup>17</sup>, następnie w Proszowicach – Julia<sup>18</sup>. Gdzie mieszkali Zajączkowsky w latach 1849–1853, nie udało się ustalić. W roku 1854 stale przebywali w Królestwie, najpierw w Warszawie, gdzie urodziła się Antonina Magdalena<sup>19</sup>. Być może w tym czasie Zajączkowski pobierał nauki u „ojca polskiej fotografii”, Karola Beyera<sup>20</sup>. W roku 1855 Zajączkowsky mieszkali w folwarku Kulig parafii Kazimierz pod Łodzią, w którym przyszedł na świat trzech synów: Kazimierz Hipolit<sup>21</sup>, Julian<sup>22</sup> oraz Bronisław Wilhelm<sup>23</sup>. W Zgierzu zaś, w którym osiedli ok. roku 1860, urodził się, jak wspomniano, Antoni. W połowie roku 1862 Zajączkowsky przenieśli się do Łodzi; tu przy Nowym Rynku 8 (dziś Plac Wolności) otworzyli zakład fotograficzny, który przenieśli następnie na ul. Konstantynowską 5 (obecnie Legionów). Silnie zaangażowany w konspirację otrzymał Zajączkowski w październiku 1862 r. od Komitetu Centralnego Narodowego nominację na naczelnika miasta Łodzi<sup>24</sup>. Kilkakrotnie zagrożony dekonspiracją, w sierpniu zbiegł Zajączkowski do Krakowa, a już 2 października 1863 r. otworzył atelier fotograficzne przy ulicy Poselskiej w Hotelu Narodowym<sup>25</sup>. W roku 1865 wydał pracę albumową *Grobowce, pomniki i trumny królów polskich w Krakowie*, w której zawarł 29 fotografii<sup>26</sup>.

Wiadomo jednak na pewno, że około 1870 r. wyjeżdżał Zajączkowski do Paryża, tam bowiem spisał swoje wspomnienia, które ukończył w znaczącym dniu – 3 maja. Umarł w Krakowie 3 paź-

<sup>15</sup> *Ibidem*, akt nr 154 z roku 1844.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APL], USC Zgierz/parafia św. Katarzyny, akt nr 143 z roku 1861.

<sup>17</sup> ANK, USC Kraków/parafia św. Floriana, akt nr 185 z roku 1845.

<sup>18</sup> ANK, USC Proszowice, akt nr 11 z roku 1848.

<sup>19</sup> APW, USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt nr 740 z roku 1854.

<sup>20</sup> Karol Beyer prowadził w Warszawie zakład fotograficzny w latach 1844–1867.

<sup>21</sup> APL, USC Kazimierz, akt nr 11 z roku 1855.

<sup>22</sup> *Ibidem*, akt nr 28 z roku 1857.

<sup>23</sup> *Ibidem*, akt nr 18 z roku 1859.

<sup>24</sup> Akt mianowania znajduje się w posiadaniu Muzeum Miasta Łodzi.

<sup>25</sup> I. Płażewski, *Dzieje polskiej fotografii*, Warszawa 2003, s. 98.

<sup>26</sup> Druk odnotowany przez K. Estreichera, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. V, Kraków 1880, s. 227.

dziennika 1905 r., skończywszy 88 lat, przeżył swoją żonę o prawie 13 lat (Józefa z Chmielewskich umarła 30 grudnia 1892 r.)<sup>27</sup>. Oboje spoczywają na Cmentarzu Rakowickim.

### Uzupełnienia do biografii Ignacego Radziejowskiego

Zanim Zajączkowski otrzymał mianowanie na naczelnika miasta Łodzi, funkcję tę od roku 1862 sprawował przybyły z Warszawy i wydelegowany z Komisji Skarbu Ignacy Radziejowski, kontroler w łódzkiej fabryce cygar Landau i Spółka. Zajączkowski miał do niego stosunek ambiwalentny. Choć pisał o nim: „człowiek młody, miękko wychowany, lekki, pragnący błyszczeć, bez doświadczenia i nadzwyczajnie bojaźliwy, niezdolny do życia twardego i energicznego, nie mający wyobrażenia o potrzebach powstańczych”, zaraz dodał: „pomimo tych wad okazał w końcu piękny charakter”<sup>28</sup>, nawiązując do postawy Radziejowskiego podczas przesłuchania, gdy mimo tortur nie wydał nikogo, skazując tym samym samego siebie na śmierć<sup>29</sup>. Zajączkowski zapisał również, że mimo naci-sków, nie miał zamiaru karać swojego poprzednika, ograniczył się jedynie do nadzoru nad nim oraz udzieleniu mu rady, by zamiast brać udział w czynnej walce, poprzestał raczej na działalności administracyjnej.

Podstawowe źródło wiedzy o Radziejowskim, biogram sporządzony dla *Polskiego słownika biograficznego* przez Józefa Śmiałowskiego, w dużej mierze korzystającego ze wspomnień Zajączkowskiego, wymaga zasadniczych uzupełnień; autorowi hasła nieznane są informacje o rodzinie Radziejowskiego, nie podaje także dokładnej daty jego urodzenia<sup>30</sup>. Warto zatem uzupełnić ten brak.

Ignacy Teodozjusz Radziejowski urodził się w Warszawie 1 lipca 1832 r. jako syn zecera (a nie nauczyciela, jak chce Śmiałowski<sup>31</sup>) Aleksandra Radziejowskiego, uczestnika powstania listopadowego, i Marianny z Czernielewskich<sup>32</sup>. Ojciec pochodził z Lublina, mat-

<sup>27</sup> Dane z inskrypcji nagrobnej Zajączkowskich.

<sup>28</sup> J. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 112.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 113.

<sup>30</sup> J. Śmiałowski, *Radziejowski Ignacy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. 63.

<sup>31</sup> Autor hasła błędnie odczytał przypis Zajączkowskiego. Była w nim mowa – oprócz Radziejowskiego – także o Aleksandrze Skrudzińskim. Ojciec tego drugiego był właśnie nauczycielem. O nim niżej.

<sup>32</sup> USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt nr 334 z roku 1832.



ka spod Łęczycy<sup>33</sup>. Ignacy był trzecim z kolei dzieckiem Radziejowskich, miał dwie siostry – Mariannę Antoninę (ur. 1828)<sup>34</sup> oraz Praksedę Marię (1830<sup>35</sup>–1832<sup>36</sup>). Praksesta zmarła tuż przed jego urodzeniem; niewykluczone, że i druga siostra umarła we wczesnym dzieciństwie<sup>37</sup>. Możliwe więc, że owe „miękkie wychowanie” Radziejowskiego wynikało z sytuacji rodzinnej.

Według ustaleń Śmiałowskiego uczęszczał do szkoły wydziałowej w Radomiu. W Łodzi od połowy roku 1862 organizował konspiracyjną siatkę, współpracując z reprezentującymi robotników i rzemieślników łódzkich dwoma setnikami: Leonem Tuszyńskim (1817–1895<sup>38</sup>) – tokarzem<sup>39</sup> i Ludwikiem Kozubskim (1816–1900<sup>40</sup>) – tkaczem, gromadził broń i umundurowanie. Wskutek defraudacji i matactw swoich pomocników – jako odpowiedzialny za akcje – został posądzony o nadużycia i malwersacje, do których dołączyły także niewłaściwe decyzje i manifestowana pycha. Jeśli wierzyć Zajączkowskiemu, Radziejowski wraz z księdzem Józefem Czajkowskim agitował oficerów rosyjskich garnizonu łódzkiego, usiłując przeciągnąć ich na stronę powstania. Niewiele jednak udało mu się w tym zakresie działać<sup>41</sup>.

<sup>33</sup> Dane z aktu zaślubin rodziców Ignacego, APW, USC Warszawa/parafia św. Jana, akt nr 19 z roku 1826.

<sup>34</sup> APW, USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt nr 686 z roku 1828.

<sup>35</sup> APW, USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt 364 z roku 1830.

<sup>36</sup> *Ibidem*, akt nr 51 z roku 1832.

<sup>37</sup> Nigdzie nie trafiłam na ślad jej zamażpójścia ani zgonu. W skorowidzach z parafii św. Andrzeja z roku 1831 znajduje się natomiast nieidentyfikowana bliżej Marianna Radziejowska (akt nr 129); wskutek niedostępności akt nie można zwerfikować danych osobowych zmarłej.

<sup>38</sup> Syn szewca – Jana Tuszyńskiego i Antoniny z Pietrzyckich, pochodził z Dąbrowicy pod Kutnem. Trzykrotnie żonaty: z Teodorą Winiecką (zm. 1849), z którą miał czworo dzieci zmarłych w niemowlęctwie, z Marianną Budziak oraz Franciszką Grzegorzewską. W latach sześćdziesiątych, jeszcze przed powstaniem, był plantatorem tytoniu, stąd być może jego znajomość z Radziejowskim. Zmarł we wsi Krzywie: APŁ, USC Zgierz/parafia św. Katarzyny, akt nr 8 z roku 1895.

<sup>39</sup> W żadnej z metryk: ani małżeństw, ani urodzeń potomstwa Tuszyńskiego nie znalazłam informacji, jakoby miał być tokarzem. Identyfikowany jest jako czeladnik szewski (1840), gospodarz rolny (1847), „plantyer tytoniu” (1862).

<sup>40</sup> Kozubski pochodził spod Łodzi, jego żoną była Ernestyna Fiszer z Łasku. Był – jak słusznie twierdzi Zajączkowski – ojcem kilkorga dzieci (w aktach parafii łódzkiej odnotowano pięć córek i dwu synów). Zmarł w 1900 r. w Łodzi: APŁ, USC Łódź/parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, akt nr 3451 z roku 1900.

<sup>41</sup> J. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 112–113.

Zajączkowski ujawnia niewiele na temat udziału Radziejowskiego w walkach. Z pewnością był on związany z Józefem Sawickim, a następnie z Robertem Skowrońskim. Nie posłuchał rady następcy, tj. nie wycofał się do zatrudnień administracyjnych, stacjonarnych, podjął nawet, czując się pohańbionym własnym tchórzostwem, próbę samobójczą, odratowany kontynuował czynną walkę<sup>42</sup>. Został pochwycony w sierpniu 1863 r. wskutek – jak to wyjawiał przed śmiercią – zdrady Aleksandra Skrudzińskiego<sup>43</sup>. Po półrocznym śledztwie został skazany na śmierć. Karę zatwierdził pułkownik Aleksander von Broemsen, naczelnik wojenny miasta Łodzi. Wyrok został wykonany. Radziejowskiego rozstrzelano 6 lutego 1864 r. w Grabinie pod Nowosolną<sup>44</sup>.

### **Kiedy i gdzie urodził się Józef Sawicki?**

Jedną z najbardziej intrygujących i kontrowersyjnych postaci związanych z ruchem powstańczym w Łódzkiem był Józef Sawicki, reprezentant czerwonych, radykał o niemałej charyzmie, który potrafił zjednywać sobie zwolenników. Zajączkowski pisze o nim bez entuzjazmu, ale bardziej obojętnie niż niechętnie<sup>45</sup>. Wiadomo o nim dużo więcej niż o autorze pamiętnika czy Radziejowskim dzięki wspomnianemu artykułowi Janusza Ziemnickiego opartemu na wiarygodnej dokumentacji<sup>46</sup>. Celem tego artykułu była nie tylko

<sup>42</sup> *Loc. cit.*

<sup>43</sup> Aleksander Agapit Skrudziński (1838–1897) – syn nauczyciela szkoły elementarnej najpierw w Kałuszynie, a potem w Łodzi Józefa Skrudzińskiego i Zofii z Piotrowskich, urodzony w Kałuszynie (Archiwum Państwowe w Siedlcach, USC Kałuszyn, akt nr 86 z roku 1838). Siostra Skrudzińskiego – Józefa, którą Zajączkowski nazywa „uczciwą i porządną kobietą”, tuż przed powstaniem wyszła za mąż za kuzyna Radziejowskiego – Feliksa Czernielewskiego (APŁ, USC Łódź/parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, akt nr 55 z roku 1862). Wynika stąd, że Skrudziński i Radziejowski byli spowinowaceni. Skrudziński był zamożnym fabrykantem (nie wiadomo, skąd miał pieniądze, jego rodzina nie należała do krezusów), po powstaniu założył w Łodzi farbiarnię. Zmarł w roku 1897 (*ibidem*, akt numer 158 z roku 1897). Zajączkowski wspomina, że druga siostra Skrudzińskiego „udająca patriotkę, wyszła za Moskala”; ta informacja zyskuje potwierdzenie w metryce zaślubin Leontyny Skrudzińskiej ze Stanisławem Karnickim, urodzonym w Moskwie (*ibidem*, akt nr 55 z roku 1864). Karniccy zaraz po powstaniu mieszkali w Sieradzu, a następnie w Łowiczu.

<sup>44</sup> Aktu zgonu nie odnaleziono w żadnej z pobliskich parafii, nie ma jej również w Warszawie, gdzie mieszkali rodzice Radziejowskiego.

<sup>45</sup> Por. A. Płoski, *op. cit.*, s. 164.

<sup>46</sup> J.A. Ziemnicki, *op. cit.*



rekonstrukcja jego biografii, lecz także posłużenie się nią w celu zobrazowania stosunków między frakcjami białych a czerwonych. Ta rzetelna i drobiazgowa praca wyjaśnia wiele nieścisłości i prostuje lapsusy Zajączkowskiego czy Belliny. O ile kwerendy Ziemnickiego przynoszą obfity plon badawczy dotyczący działalności i śmierci Sawickiego, nie przyczyniły się do ustaleń na temat jego pochodzenia. Ziemnicki przywołuje jedynie to, co ujawnił Zajączkowski, tzn. że Sawicki przybył z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Dzięki szerzej zakrojonym poszukiwaniom udało się dotrzeć do aktu urodzenia Sawickiego: przyszedł na świat w Kazimierzu Biskupim 14 listopada 1827 r. jako syn Stanisława Sawickiego, sukiennika, i Marianny z Borowskich<sup>47</sup>. Służył w wojsku pruskim, brał również udział w powstaniu wielkopolskim 1848 r. Przybył do podłódzkich Łagiewnik i – jako kleryk – był jakiś czas kwestarzem<sup>48</sup>.

### Historia Piotrowiczów

Emocjonalne passusy w pamiętniku Zajączkowskiego wiążą się z małżeństwem Piotrowiczów<sup>49</sup> – jak się zdaje – znanych bliżej autorowi. Czytamy tu więc o dzielnej obronie „bohaterki dnia [...], która nie chce się poddać. Ubija strzałem kozaka, rani drugiego i trzeciego konia, padając pod ciosami carskich siepaczy, a nadbiegła piechota, pastwiąc się nad trupem walecznej Polki, zadaj[e] tyle ciosów bagnietami, że już i miejsca na nowe zabrakło”<sup>50</sup>. Zajączkowski podaje w przypisie wiele nieprawdziwych informacji, z których wynika, że znał jedynie te fakty, którym osobiście świadkował (przeinacza nawet panieńskie nazwisko Piotrowiczowej, myli miejsce zatrudnienia jej męża)<sup>51</sup>. Dość fantastycznym, utrzymanym w sentymentalnym duchu zaś jest fragment dotyczący śmierci Piotrowicza, który nie zginął w potyczce, ale zmarł tydzień później w miejskim szpitalu w Łodzi: „Pomiędzy tymi [tj. rannymi – D.S.-K.] był Piotrowicz, raniony kulą w nogę, gdy upadł zemdlony, przebity został wskroś piersi bagnietem, dopiero obdartym z sukni i obuwia.

<sup>47</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie, USC Kazimierz Biskupi, akt nr 93 z roku 1827.

<sup>48</sup> J. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 121.

<sup>49</sup> Obszerniej o tym: D. Samborska-Kukuć, *Próba restytucji biografii. Maria Piotrowiczowa w świetle dokumentów*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. LXVII, s. 27–49.

<sup>50</sup> J. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 124.

<sup>51</sup> *Loc. cit.*

Doktor zaręczał za jego wyzdrowienie przy podobnym pielęgnowaniu i przy wypełnianiu jego przepisów, jednakże wiedząc o jego poprzedniej słabości [tj. chorobie serca – D.S.-K.], zalecał oszczędzać szczególnie silnych wzruszeń. Przychodził zwolna do siebie, wiedząc tylko od otaczających go, że żona, raniona, jest obecnie u matki swojej, cieszył się więc dla siebie i dla niej, że przyjdą do zdrowia. Tymczasem przysposobiono pogrzeb w mieście dla pięciu zmarłych rannych, a dla jego żony we wsi Radogoszcz pod miastem. 28 lutego wszystkie 6 trumien razem niesiono do kościoła na cmentarz i bito w dzwony, a to było słyhać w sali cierpienia, gdzie weszła jedna z tych pobożnych a gadatliwych kobiet. Zapytana przez Piotrowicza: »Komu to dzwonią?« z pośpiechem odpowiedziała, pomimo dawanych znaków obecnych dozorujących kobiet: »Pańskiej żony to pogrzeb taki wspaniały«. Było już po wszystkim, słaby dostał bicia serca i po chrześcijańsku kończył żywot męczeński na ręku żony naczelnika, powtarzając za nią modlitwę, którą prosił, aby głośno mówiła<sup>52</sup>.

Konstanty i Maria Piotrowiczowie to postaci dobrze znane łodzianom, ich nagrobek na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, który zdobią dwie kosy, jest miejscem lokalnej pamięci o poległych w powstaniu 1863 r. Incydentalność udziału Piotrowiczowej w zrywie narodowym zrodziła wiele mitów. Generują je także wspomnienia Zajaczkowskiego. Wielowariantowość narracji o Piotrowiczowej, osadzona w paradygmacie legendy o Emilii Plater, odsłania mechanizm powstawania mitu o kobiecie-heroinie, potwierdzając teorie narratystów o palimpsestowości historiografii, demaskuje jednocześnie rodzimą skłonność do fantazjowania wyrosłego na gruncie romantycznych wyobrażeń o ofiarności i męczeństwie. Spektakularność śmierci Piotrowiczowej spowodowała zawłaszczenie jej biografii w przestrzeni publicznej, stąd transformacje, których czynnikiem organizacyjnym były emocje i wyobrażenia narratora odpowiadającego na oczekiwania społeczne. Kwerendy archiwalne ujawniające suche fakty (dokumentacja służbowa, metryki) oraz odczytywane w procesie triangulacji inne źródła przeczą większości mitemów, które zgodnie z intencjami wytwórców i dystrybutorów miały stanowić nacechowany emocjonalnie, spójny i kompletny ekwiwalent życiorysu Piotrowiczowej

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 128.

służący także celom ideologicznym<sup>53</sup>. Udało się zweryfikować wiek bohaterki, który dla potrzeb legendy znacznie zaniżono, wygląd, stan posiadania, rodzaj wychowania, zatrudnienia, a nawet progeniturę. Przekształcenia te, niektóre świadomie, inne mimowiednie, miały uformować jej biografię podług klisz i stereotypów właściwych narodowym kreacjom romantycznym w rodzaju „kamieni na szaniec”.

Marianna Florentyna Piotrowiczowa z Rogolińskich urodziła się 30 sierpnia 1834 r. w Kuźnicy Kiedrzyńskiej pod Kłobuckiem<sup>54</sup>; była córką Zygmunta, powstańca listopadowego, i Ansberty z Badyńskich 1<sup>o</sup>v. Michalskiej. W roku powstania miała zatem blisko 30 lat, a nie 24, jak przyjęło się uważać. Wcześniej, bo już w 1839 r. straciła ojca<sup>55</sup>. Po powtórnym zamażpójściu matki została, podobnie jak jej siostra Anna, oddana na wychowanie krewnym zmarłego Rogolińskiego. Maria wychowywała się u wujostwa Schulzów w Zalesiu pod Wieluniem, nie zaś – jak chcą legendy – w „starym ojców dworze”, gdzie pod okiem „starego sługi” Kaspra Belki miała uczyć się fechtunku i strzelania. Nie było ani „starego dworu”, bo Radogoszcz stała się własnością matki Piotrowiczowej (a nie jej samej, jak głoszą opowieści) dopiero w roku 1860 od dalekiego krewnego Badyńskich Stanisława Strzałkowskiego aktem darowizny z ustanowionym dożywociem, ani „starego sługi; tym ostatnim okazał się po weryfikacji w archiwach o rok od Marii starszy Karol Belkie, „strzelec z Radogoszczy”<sup>56</sup>. W Wieluniu Maria ukończyła czteroklasową pensję dla dziewcząt. Tam poznała swojego przyszłego męża<sup>57</sup>.

Konstanty Tomasz Piotrowicz przyszedł na świat 29 grudnia 1833 r. w Krzepicach w Częstochowskim jako syn Andrzeja, dyrektora krzepickiej szkoły, i Ludwiki z Czapskich<sup>58</sup>. Był absolwentem Gimnazjum Piotrkowskiego, nauczycielem szkół elementarnych. Piotrowiczowie pobrali się 25 lutego 1854 r.<sup>59</sup> Miejsca ich

<sup>53</sup> Dotyczy to zwłaszcza oralnych klechd rodzinnych. Por. T. Szewera, *Ostatni gest pani Marii*, [w:] K. Frejdlich, *Uśmiech Ariadny. Antologia reportażu łódzkiego*, Łódź 1973, s. 296–311.

<sup>54</sup> Archiwum Archidiecezji w Częstochowie, USC Biała, akt nr 48 z roku 1834.

<sup>55</sup> APL, USC Borszewice, akt nr 24 z roku 1839.

<sup>56</sup> Wynika to z aktu jego zgonu, Belkie poległ pod Dobrą. APL, USC Dobra, akt 29 z roku 1863. Spis poległych pod Dobrą sporządziła G. Missalowa, *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*, Warszawa 1957, s. 538–546.

<sup>57</sup> D. Samborska-Kukuć, *op. cit.*, s. 35.

<sup>58</sup> Archiwum Państwowe w Częstochowie, USC Krzepice, akt nr 1 z roku 1834.

<sup>59</sup> APL, USC Wieluń, akt nr 16 z roku 1854.

pobytu wyznaczało zatrudnienie Piotrowicza: najpierw małżonkowie zamieszkali w Białej pod Wieluniem, następnie w samym Wieluniu, w końcu w podlódzkich Chocianowicach<sup>60</sup>. Mieli dwoje dzieci: Władysława (1856<sup>61</sup>–1893<sup>62</sup>) i Stefanię (ok. 1860–?)<sup>63</sup>.

Piotrowiczowie byli mocno zaangażowani w działania na rzecz ludu i w pracę u podstaw. Jako patrioci uświadamiali narodowo ludność robotniczą, rzemieślniczą i wiejską; związani ze stronnictwem czerwonych i Józefem Sawickim agitowali do działań zbrojnych. Miejscem spotkań aktywu powstańczego okręgu łódzkiego stała się Radogoszcz. Tam lub w folwarku radogoskim należącym do siostry Piotrowiczowej, Anny Chojnowskiej zamieszkali Piotrowiczowie od wczesnego lata 1862 r.; zaangażowani w przygotowanie akcji powstańczej nie powrócili już jesienią do Chocianowic<sup>64</sup>. Gdy sformowany pod dowództwem Dworzaczka (po odsunięciu Sawickiego) oddział 300 osób (30 ułanów, 60 strzelców i 210 kosyńców) po przemarszu przez Brzeziny, Stryków, Zgierz oraz Łódź, gdzie w niedzielę poświęcono sztandar, przenocował z 22/23 lutego 1863 r. w Radogoszczy<sup>65</sup>, dołączyli do niego – jako ochotnicy – oboje Piotrowiczowie (Maria była w zaawansowanej ciąży, a jej akces mógł być spowodowany troską o chorego na serce męża, którego nie chciała opuszczać) wraz z grupą mieszczan zgierskich, oficjalistami oraz służbą. Dnia 24 lutego źle uzbrojony oddział został zaskoczony pod Dobrą przez garnizon kozacki sztabkapitana Nawrockiego-Opoczyńskiego. Walka zakończyła się drugoczącą klęską Polaków. Gdy Piotrowiczowa zobaczyła, że jej mąż padł zemdlony<sup>66</sup>, mogła podejrzewać, że został zabity, a w akcie desperacji porwać się na nacierających kozaków. Wskutek ich ataku poległa na polu bitwy<sup>67</sup>. Jej okaleczone, poprzekłuwane bagnetami zwłoki sprowadzono do Łodzi i wydano je rodzinie za wysokim okupem. Kozacy zabili wówczas jej ojczyca – Marcina

<sup>60</sup> *Akta dotyczące szkoły elementarnej we wsi Chocianowice*, APŁ, sygn. 101, k. 265–312.

<sup>61</sup> *Ibidem*, k. 265.

<sup>62</sup> APW, USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt nr 445 z roku 1893.

<sup>63</sup> D. Samborska-Kukuć, *op. cit.*, s. 37.

<sup>64</sup> *Akta dotyczące szkoły elementarnej...*, k. 312.

<sup>65</sup> A. Barszczewska, *op. cit.*, s. 269.

<sup>66</sup> „Wiadomości z Pola Bitwy” 1863, nr 5, s. 1.

<sup>67</sup> APŁ, USC Łódź/parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, akt nr 52 z roku 1863.

Michalskiego<sup>68</sup>. Konstanty Piotrowicz umarł w tydzień później, 3 marca 1863 r. w szpitalu miejskim<sup>69</sup>.

Ustalenia dotyczące życiorysu Józefa Zajączkowskiego, o którym dotychczas wiadomo było niewiele, oraz kilkorga osób wspomnianych w pamiętniku pozwalają potwierdzić jedynie częściowo wiarygodność relacji memuarysty. Ograniczoność ta nie była na ogół spowodowana stronniczością jego poglądów politycznych czy sympatiami społecznymi, ale połowicznością wiedzy, brakiem znajomości szczegółów, a niekiedy i kontekstów. Dzięki owocnym kwerendum archiwalnym można dokonać sprostowań i uzupełnień biogramów kilkorga łódzkich insurgentów przywoływanych w piśmiennictwie historycznym często sztafetowo, bez nowych rozpoznań. Niektóre z uzgodnień uprawniają do częściowego przynajmniej objaśnienia ich sytuacji osobistej (Radziejowski) lub decyzji, jakie podejmowali (Piotrowiczowa), inne stanowią drobne przyoczynki faktograficzne.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Archidiecezji w Częstochowie

USC Biała, akt nr 48 z roku 1834.

Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK]

USC Kraków / parafia św. Mikołaja, akt nr 67 z roku 1817, akt nr 105 z roku 1819. USC Kraków / parafia św. Floriana, akt nr 34 z roku 1844, akt nr 154 z roku 1844, akt nr 185 z roku 1845.

USC Proszowice, akt nr 11 z roku 1848.

Archiwum Państwowe w Częstochowie

USC Krzepice, akt nr 1 z roku 1834.

Archiwum Państwowe w Łodzi [APŁ]

*Akta dotyczące szkoły elementarnej we wsi Chocianowice*, sygn. 101, k. 265–312.

USC Borszewice, akt nr 24 z roku 1839.

USC Dobra, akt 29 z roku 1863.

<sup>68</sup> *Ibidem*, akt nr 106 z roku 1863.

<sup>69</sup> *Ibidem*, akt nr 128 z roku 1863.

USC Kazimierz, akt nr 11 z roku 1855, akt nr 28 z roku 1857, akt nr 18 z roku 1859.

USC Łódź/parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, akt nr 3451 z roku 1900, akt nr 55 z roku 1862, akt numer 158 z roku 1897, akt nr 55 z roku 1864, akt nr 52 z roku 1863, akt nr 106 z roku 1863, akt nr 128 z roku 1863.

USC Wieluń, akt nr 16 z roku 1854.

USC Zgierz, akt nr 143 z roku 1861, akt nr 8 z roku 1895.

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie

USC Kazimierz Biskupi, akt nr 93 z roku 1827.

Archiwum Państwowe w Siedlcach

USC Kałuszyn, akt nr 86 z roku 1838.

Archiwum Państwowe w Warszawie [APW]

USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt nr 50 z roku 1843, akt nr 334 z roku 1832, akt 364 z roku 1830, akt nr 51 z roku 1832, akt nr 445 z roku 1893.

USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt nr 740 z roku 1854, akt nr 686 z roku 1828.

USC Warszawa/parafia św. Jana, akt nr 19 z roku 1826.

## PRASA

„Wiadomości z Pola Bitwy” 1863, nr 5.

## OPRACOWANIA

Barszczewska A., *Nurty walki. Udział Łodzi i okręgu łódzkiego w ruchach narodowowyzwoleńczych 1795–1864*, Łódź 1971.

Bellina S. [W. Jaworski], *Notatki o powstaniu w łęczyckim powiecie*, [w:] *Polska w walce*, wybór A. Giller, Paryż 1868, s. 219–245.

Bukowski J., *Wartość poznawcza dokumentów pamiętnikarskich*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, nr 4, s. 88–100.

Cieński A., *Interpretacja dzieła pamiętnikarskiego*, [w:] *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*, red. J. Sławiński, J. Święch, Wrocław 1979, s. 287–296.

Czapliński W., *Pamiętniki jako źródło dla historyka nowożytnego*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, nr 2, s. 3–7.

Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. V, Kraków 1880.

Herbst S., *Pamiętnik i relacja jako źródła do historii wojskowości*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, t. II, z. 2, s. 8–10.

Jadczyk K., Kita J., Nartnowicz-Kot M., *Powstanie styczniowe w Łodzi i regionie. Studia i Materiały*, Łódź 2014.



- Jadczyk K., *Ks. Józef Czajkowski – wikariusz parafii Wniebowzięcia NMP w Łodzi i dowódca partii powstańczej w 1863 roku w regionie łódzkim. Nieznane szczegóły z życiorysu*, „Rocznik Łódzki” 2015, t. LXIII, s. 187–195.
- Manikowski H., *Powstanie styczniowe 1863–1864 r. w powiecie łęczyckim*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. VIII, cz. 2, s. 151–202.
- Manikowski H., *Walki wyzwolenicze w Łęczyckiem w latach 1863–1864*, „Ziemia Łęczycka” 1964, s. 117–140.
- Missalowa G., *Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*, Warszawa 1957, s. 538–546.
- Muszyński L., *Początki działań powstańczych 1863 r. w Łodzi i okolicy*, „Strzelec” 2005, nr 1, s. 5.
- Pamiętnik Jana Podkowy, weterana z 1863 roku*, „Gazeta Łódzka” 1916, R. V, nr 230, s. 2, nr 231, s. 2.
- Pamiętniki, dzienniki i relacje jako źródła do badań historycznych (XVIII–XX wiek)*, red. K. Karolczak, Kraków 2011.
- Paul S., *O naukowym użytkowaniu dokumentów autobiograficznych*, przekł. K. Rądziwił, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1976, nr 1/4, s. 97–113.
- Płażewski I., *Dzieje polskiej fotografii*, Warszawa 2003.
- Samborska-Kukuć D., *Próba restytucji biografii. Maria Piotrowiczowa w świetle dokumentów*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. LXVII, s. 27–49.
- Szewera T., *Ostatni gest pani Marii*, [w:] K. Frejdllich, *Uśmiech Ariadny. Antologia reportażu łódzkiego*, Łódź 1973, s. 296–311.
- Śmiałowski J., *Radziejowski Ignacy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. 63.
- Waszkiewicz L., *Józef Dworzaczek – lekarz powstaniec*, „Ziemia Łęczycka” 1959, nr 2, s. 1–2.
- Waszkiewicz L., *Początek powstania 1863 roku w Łodzi. Wymarsz pierwszej partii*, „Łódź w ilustracji”. Dodatek niedzielny do „Kuriera Łódzkiego” 1935, nr 3, s. 3–4.
- Wojtkowiak Z., *O klasyfikacji interpretacji pamiętników. Uwagi i propozycje*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. XXV, s. 163–177.
- Wojtyński J., *Łódź wobec roku 1863*, „Słowo Katolickie” 1937, nr 8, s. 132.
- Zajączkowski J., *Notatki z czasów powstania w r. 1863 a mianowicie w m. Łodzi i jego okolicach*, [w:] *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 111–167.
- Ziemnicki J.A., *Zagadka Józefa Sawickiego: epizod z dziejów powstania styczniowego w Łęczyckiem*, „Przegląd Historyczny” 1975, t. LXVI, z. 2, s. 273–281.